N^ER 48

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 25 Kwietnia v. s. 1827 Roku.

Wiadomości Krajowe.

St. Petersburg dnia 13 kwietnia.
(Journal de St. Petersbourg).

Przez reskrypta naywyższe pod d. 3 b. m. Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość raczył udarować orderem *ś. Anny* 1ey klassy: Jenerał-majora Truzsona 1, jako też Rzeczywistego Radcę Stanu *Michayłowa* dyrektora kancellaryi ministeryum spraw wewnętrznych.

— P. *Miasnow* obywatel Tulski, otrzymał przywiley dziesięcioletni na utrzymywanie pojazdów pocztowych, pomiędzy tém miastem a Moskwą, nakształt dyliżansów chodzących z Moskwy do Petersburga. Publiczność, a mianowicie cudzoziemcy, przyymą bez wątpienia z wdzięcznością przedsięwzięcie, podające im nie tylko wygodną, lecz łatwą i regularną kommunikacyą z miastem tak interessującém swojemi fabrykami, a zwłaszcza rękodzielnią broni, jedną z naysławnieyszych w Europie.

— W ciągu roku 1826, wywieziono z portu Taganrodzkiego 137,604 czetw. zboża; 370,293 pud. żelaza w sztabach, blachach i wyrobach; 4,645 p. miedzi; 20,940 p. kawioru; 20,763 p. wełny owczey; 853 p. wielbłądziey, i 130 p. koziey; 19,970 p. powrozów; 3,014 sztuk płótna żaglowego i rawenduku, etc. etc. Cały wywóz wynosił 4,746,404 rubli as., a przywóz 4,392,804 r. as., licząc w to 276,189 r. w monecie złotey i srebrney. Celnieyszemi produktami przywozowemi były: oliwa, wino, owoce suszone, pomarańcze, cytryny, ołówki i siarka.

— Dziennik Odesski zdaje sprawę z examinów odbytych w d. 27, 28, 29 marca, w szkole żydowskiey, która dopiero 4½ miesięcy jak otworzoną została w tém mieście. W czasie otwarcia tey szkoły, zeszłego listopada, przekonano się, że przyymowani uczniowie, zbyt małą wyjąwszy liczbę, nie umieli ani czytać ani pisać. Teraz ciż sami uczniowie czytają po rossyysku i poniemiecku, tłumaczą z obu języków łatwieysze wyjątki, umieją cztery działania arytmetyczne, jako też mają początki geografii. Swiadome rzeczy a przeto pewne zdanie dać mogące osoby, zapewniają, że wielu z uczniów do zadziwienia postąpiło w języku hebrayskim, jako też w zasadach instrukcyi religiyney. — Koszta potrzebne na zaprowadzenie i na utrzymanie szkoły, były podjęte przez żydów osiadłych w Odessie. Pierwsze swe postępy zakład ten winien czuwaniom swoich przełożonych, a szczególniey niezmordowanym staraniom inspektora nim zarządzającego. Przy otwarciu, szkoła ta liczyła tylko 50 uczniów, w końcu miesiąca liczba ta powiększyła się do 85.

Wiadomości z Dworu, dnia 15 kwietnia.
(Journal de St. Petersbourg.)

Dwór Cesarski przywdział dziś żałobę, na dwa tygodnie, z okoliczności śmierci Jey Wysokości *Fryderyki Augusty Zofii*, Xiężny owdowiałey Anhalt-Zerbskiey. Żałoba ta dzielić się będzie na dwie połowy, grubey i cienkiey.

St. Petersburg dnia 15 kwietnia.
(*z teyże gazety.*)

Wynagradzając gorliwość rzeczywistego Radcy Stanu i Szambellana barona *Morenheim*, zostającego w obowiązkach przy osobie Jego Cesarskiey Wysokości Cesarzewicza Wielkiego Xięcia Konstantego, Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość raczył reskryptem pod d. 11 b. m. mianować Kawalerem Wielkiego Krzyża 2 klassy orderu ś. Włodzimierza.

— Na zaświadczenie jakie Nayjaśnieysza Cesarzowa Matka raczyła dać o odznaczającey się służbie Rzeczywistego Radcy Stanu *Kenecke*, dyrektora lombardu Moskiewskiego, Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość udarował go wielkim krzyżem orderu ś. Włodziemierza 2 klassy.

— Podług obrachunku, ogłoszonego przez Synod Nayświętszy, liczba narodzonych z familiy wyznających religiją greko-rossyyską, dochodziła w r. 1826 w St. Petersburgu do 8,284 z których 4,267 płci męzkiey. a 4,017 żeńskiey; zmarło zaś osob 18,047, z których 6,559 płci męzkiey, a 3,488 płci żeńskiey; szlubów małżeńskich odbyło się 1,578.

Królewstwo Polskie.

Warszawa d. 28 kwietnia.
(z Gazety Warszawskiey).

Rada Administracyyna Królestwa postanowieniem na dniu 7 b. m. wydaném, zapisy testamentem przez Pawła *Gostomskiego* Chorążego ziem Pomorskich na d. 2 listopada 1821 r. w formie tajemney zdziałanym poczynione, jako to: 1. Na posagi dla dwunastu Panien stanu szlacheckiego przyzwoitą mających edukacyą, dla każdey po 3,000 zł. pol. czyli razem zł. pol. 36.000. 2. Dla Szpitala *Dzieciątka Jezus* w *Warszawie* summę zł. pol. 4,000. 3. Dla Szpitala *S. Ducha* w *Warszawie* zł. pol. 3,000. 4. Dla Szpitala *S. Rocha* w *Warszawie* summę zł. pol. 3,000. 5. Dla Szpitala *S. Kazimierza* w *Warszawie* summę zł. pol. 3,000. 6. Dla Szpitala *S. Łazarza* w *Warszawie* summę zł. pol. 3,000. 7. Dla Szpitala OO. Bonifratrów w *Warszawie* summę zł. pol. 3,000. 8. Dla Szpitala parafialnego w *Nowém Mieście* summę zł. pol. 2,000. 9. Dla Szpitala parafialnego w *Michałowicach* summę zł. pol. 2,000. 10. Dla Szpitala parafialnego Sielunskiego summę zł. p. 2,000. 11. Dla Szpitala parafialnego Gąssewskiego summę zł. pol. 2,000. 12. Dla Zgromadzenia XX. Kapucynów w *Nowém Mieście*, w celu odbywania dwa razy do roku missyi w *Gostomi* i *Brzostowcu* summę zł. pol. 6,855. Stosownie do Art. 910 Kodexu Cyw. z zachowaniem praw osób trzecich zatwierdziła.

Dnia 17 b. m. w *Kaliszu* wszczął się przypadkiem pożar, i mimo gorliwego ratunku, zniszczył 9 domów przy ulicy Łazienney.

— Dnia 30 —

Na widowisku mechanicznem, danem d. 27 b. m. przez Pana *Bosco* w sali Konserwatoryum muzycznego na wsparcie pogorzelców, znaydowało się 307 widzów. Sztukmistrz, jak zwykle, ubawił obecnych, a odbierając oklaski oświadczył, iż zaszczyt ten tém jest dla niego przyjemnieyszy, że choć w części przyłożył się do zasilenia kilkudziesiąt nieszczęśliwych rodzin.

(z Monitora *Warszawskiego*.)

Wyszła z druku ballada pod tytułem *Romantyczność*.

Franciszek *Orsini*, mechanik, w przejeździe swoim z Petersburga, da kilkanaście widowisk mechaniczno-fizycznych, w sali Towarzystwa Dobroczynności.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Doszła tu wiadomość, iż ostatnie wezbranie Wisły zrządziło wielkie szkody w Prusach, a szczególniey Żuławy niezmiernie ucierpiały: przytém nie mało ludzi utraciło życie.

FRANCYA.

Paryż dnia 13 kwietnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Dziennik *Gwiazda* zawiera następne doniesienia z *Figuieres* pod d. 3 kwietnia: „Wczora wieczorem, główny dowódzca tey twierdzy, został uwiadomiony, iż symptomata, zapowiadające blizką zdradę, zjawiły się w okolicy. Mer z *St. Laurent-de la Monga*, wioski odległey o 2 mile od granic francuzkich, przybył tu z doniesieniem, że 40 ludzi z jego gminy zbiegło poprzedzającey nocy, i niewiedziano dokąd się udali. Dowódca chciał się sam przekonać o tém, co się działo. Kompania grenadyerów odebrała rozkaz udania się do *Villafau*; kompanią woltyżerów posłano ku *Las-Sourcas*, i *Sainte-Léocadie*, punktom położonym na granicy, w promieniu twierdzy. „Nikogo nie znaleziono w *Villafau*; lecz kompania zmierzająca do *Las-Sourcas*, domu odosobnionego, zaledwo się zbliżyła na kroków 500, usłyszała wykrzyknienie: *kto idzie!* Było to o wpół do 9tey wieczorem. Kompania odpowiedziała, a wnet 20 wystrzałów karabinowych do niey dano. P. Bussand porucznik odebrał postrzał w nogę, z mocną kontuzyą; kapral i woltyżer ranieni zostali, jeden w ramię, drugi w plecy; innemu woltyżerowi przestrzelono czapkę. Kompania odpowiedziała wystrzałem, i rzuciła się na powstańców, którzy pierzchając na wszystkie strony, zostawili karabin i czapkę; z tych liczby dway uciekający ku *Villafau*, zostali poymani z bronią, przez kapitana wysłanego na obeyrzenie tey wioski, który ich przyprowadził do *Figuières*, gdzie oddano ich zwierzchności i osadzono w więzieniu. Dwie kompanie powróciły około godziny wtórey z północy. Reszta nocy zeszła bez żadnego wypadku. O godzinie 4 zrana, gubernator kazał się zebrać ochotnikom królewskim i przekonał się, że 19 ludzi znikło; nie masz prawie wątpliwości, iż muszą bydź z powstańcami. Dway poymani w *Villafau* są także ochotnikami królewskimi. Liczba powstańców, którzy do tego należeli, może wynosić 40 do 50 ludzi, pięciu jest pomiędzy nimi oficerów. 40 innych powstańców, oczekiwało w Kastillon na tych, którzy zostali porażeni niedaleko *Figuières*. Wszelkich przedsięwzięto środków, dla zabezpieczenia spokoyności tego mieysca.

— Dnia 14 —

(z Gazety *Warszawskiey*).

Szczególnieyszém zdarzeniem, Hrabia *Ofalia*, nowy poseł hiszpański, udający się do *Londynu*, przybywszy tu stanął w tym samym domu zajezdnym, gdzie już mieszkał Pan *Camacho*, poseł kolumbiyski. Dowiedziawszy się o tém Hrabia, przeniósł się zaraz do innego domu.

Pan *Bousquet Deschamps*, uczony młodzieniec, wsiadł w *Marsylii* na fregatę egipską *Guerrierre*, dla przedsięwzięcia podróży wgłąb Afryki.

Prospekt historyi wojen na półwyspie Hiszpańskim z czasów *Napoleona*, z opisem politycznym i militarnym Mocarstw woynę prowadzących, przez Jenerała *Foy*, właśnie teraz został ogłoszony.

— Dnia 16. —

O zmarłym naturaliście *Lacepede* opowiadają następującą anekdotę: Podczas rozdawania nagród w szkole sztuk pięknych, pewny uczeń otrzymał nagrodę drugą; *Lacepede* wiedział, iż nagrodzony młodzieniec tyle tylko posiadał, ile mu było potrzeba do skromnego życia, przy dalszey pracy, sposobiącey go do przyszłego zawodu; wróciwszy do domu, napisał list bezimienny, prosząc artysty, aby przyjął 500 załączonych franków. W roku następnym wystąpił młody artysta z dziełem, które zjednało mu pierwszą nagrodę i pozwolenie odbycia podróży do *Rzymu* z zapewnieniem pensyi na lat 5. Za powrótem do *Paryża* wsławił się wkrótce przez swoje dzieła sztuki, a szlachetność charakteru jednała mu powszechny szacunek. Wśród pochwał, któremi go zewsząd obsypywano, nie zapominał o bezimiennym dobroczyńcy; z wielką trudnością potrafił się dowiedzieć, iż dobroczyńcą tym był *Lacepede*. Odtąd jedynem usiłowaniem było wyryć w pamięci rysy, aby podług nich zrobił jego popiersie; i gdy pewnego wieczora cała rodzina naturalisty w ogrodzie Botanicznym, w dniu jego urodzin była zebraną, przybywa tamże z popiersiem bez oznaymienia się wdzięczny artysta, i w krótkości opowiedziawszy swoję historyą, składa w darze swoje dzieło, które *Lacepede* ze wzruszeniem przyymuje.

ANGLIA.

Londyn dnia 10 kwietnia.

(Journal de St. Petersbourg).

Pokazuje się z dowodów autentycznych, że jeden księgarz w Londynie, wyprzedaje co rok pięć milionów tomów; płaci on tylko za same uwiadomienia i ogłoszenia 5500 funt. szt. (137,500 frank.), pracuje u niego ciągle 250 drukarzy i introligatorów. Gdyby nie więcey miał czystego zysku, jak 6 pens od tomu, jeszczeby zarobek jego był niezmierny.

— W r. 1821 rozprzedano 23,600,000 gazet w Wielkiey Brytanii; samych codziennych przedano 14 milionów, a tygodniowych 2 miliony. W r. 1782, było tylko w Wielkiey Brytanii i Irlandyi 79 dzienników; w 1790 liczba ich podniosła się do 146, a w 1821 liczono już 284. Niemniey też pomnażały się i gabinety, w których za opłatą pożyczają się książki; w 1770 było ich tylko cztéry w metropolii, a dziś sto przeszło. Co się tycze towarzystw i czytelni, których nie było przed 20 laty, dziś się ich liczy do 2000. Wszakże nie tylko liczba pism peryodycznych pomnożyła się, lecz też ich zalety. Ktokolwiek porówna *przeglądy i magazyny* teraz wychodzące, z podobnego rodzaju ogłoszeniami przed 30 lub 40 laty, zadziwi się niezmierną wyższością tamtych, tak pod względem stylu, jako i rozmaitości doniesień w każdym rodzaju.

— Dwudziestoletnia córka niejakiego P. *Chennayes*, dała w *Namur* dowód nadzwyczayney odwagi i spokoyności. W czasie pożaru, który się zajął w ich domu, baryłka prochu rozsadzona zapaliła wiele beczek z wódką; przez ten czas, kiedy ratujący toczyli aż do *Mozy* beczki dobyte z magazynu i okryte płomieniem, Panna *Chennayes*, dostawszy się po drabinie na drugie piętro, gdzie już był ogień dosięgnął, wyrzuciła oknem trzy inne baryłki z prochem, które kazała zabrać do łodzi, zstąpiwszy napowrót bez szwanku.

— Melodya *God save the King* (Boże zbaw Króla) ułożoną została w r. 1743 w Londynie przez P. *Carry*; wyrazy tego narodowego śpiewu angielskiego także były dobrane przez P. *Carry*, który był synem naturalnym margrabiego *Halifax*.

— Dnia 12 —

(z Gazety Warszawskiey.)

Izba niższa. Dnia 9 b. m. Pan *Canning* przełożył instrukcye, dane konsulom angielskim we Francyi i Niderlandach. Przeczytano potém drugi raz bil o opłatach od zboża. Przyjęto zastrzeżenie względem niewpuszczania zboża z krajów, z którémi Anglia nie zostaje we wzajemnych stosunkach co do opłat, pod tym jednak warunkiem, iż użycie jego ma zależeć od rostropności tayney rady królewskiey. Przywołano potém do kratek niejakiego *Jennings*, który napisał obrażające listy do Pana *Peel*. Pokazano mu te listy, przyznał się do nich, lecz oświadczył, iż cierpi słabość umysłu i ciała; żałował oraz, iż się zbyt uniósł. Pan *Peel* chciał przestać na tém oświad-

czeniu, ale Pan *Canning* żądał, aby mówca izby naganił *Jenningsa* za ten postępek, co też nastąpiło. Na dzisieyszey sessyi, Pan *Wynn*, Prezes biòra Kontrolli spraw indyyskich, wniósł, aby przesłano do *Newport* okolnik, zwołujący do wyboru deputowanego na mieysce zacnego *Jerzego Canning*, który przyjął stopień pierwszego Kommisarza podskarbstwa J. K. Mci. Następnie żądał, aby posiedzenie odroczono do dnia 1 maja. (W Anglii, gdy który z deputowanych przyymuje ministeryum, chociażby już należał do gabinetu, przestaje bydź członkiem Izby, dopókiby nanowo nie był obrany). Pan *Tierney* przeciwił się temu wnioskowi. Pan *Wynn* dodał, iż odroczenie zwykło tylko przeciągać się do dni 15; lecz kiedy idzie o utworzenie nowego Ministeryum, Izba powinna odroczyć się do dnia 1 maja. Pan *Tierney* uczynił uwagę, iż wiele czasu strawiono naprożno, i że można było utworzyć Ministeryum bez tak długiey zwłoki.

Z dawnieyszych Ministrów pozostali na swoich urzędach: Pan *Robinson*, kanclerz skarbowy; P. *Wynn* Prezes biòra Kontrolli spraw indyyskich; P. *Huskisson*, podskarbi potęgi morskiey i Minister handlu; i Lord *Harrowby*, Prezes tayney Rady.

NIEMCY.

Frankfort dnia 11 kwietnia.

(Journal de St. Petersbourg).

Na 10 posiedzeniu Seymu Niemieckiego, odbytém d. 29 marca, prezydent doniósł, iż Król Jmć zjednoczonego królewstwa Wielkiey Brytanii i Irlandyi odwołał swojego ministra, P. Fryderyka *Cathcart*, a mianował przez czas jego niebytności, P. *Ralph Milbanke*, w tytule sprawującego interessa, przy Wysokim Związku Niemieckim.

— Cztery familie Wirtemberczyków, złożone z 18 osób, przybyły d. 5 wodą do Moguncyi, udając się do Ameryki.

— Poselstwo deputowanych z *Uri* do *Lucerny*, względem otwarcia drogi sto-Gotardzkiey naylepszy wzięło skutek. Jest nadzieja, iż za dwa lub trzy lata, góra ta będzie dla powozów przystępną.

— Dnia 13 —

(z teyże gazety.)

P. *Gries*, pełnomocny minister miasta wolnego i anzeatyckiego Hamburga, przy Seymie Związku niemieckiego, wczora w tém mieście zakończył życie.

— Trzęsienie ziemi dało się uczuć w nocy d. 2 w Trydencie; wahania były faliste ze wschodu na zachód i na powrót, bez żadnego uderzenia i naymnieyszey szkody.

Od brzegow Menu dnia 18 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiey.)

Słychać, iż Król Bawarski każe podać na przyszłym seymie krajowym projekt do nowego prawa karnego. Życzeniem jest wszystkich uczciwych obywateli, aby miano uwagę na coraz bardziey psujące się obyczaje, co jest skutkiem zbytecznej łagodności praw dotychczasowych. Wielorakie przykłady, iż zabóycy, którzy otrzymali przebaczenie, popełnili potém tę samę zbrodnię, zwrócą zapewne uwagę rządu na siebie.

Jeden z naymłodszych synów Feldmarszałka bawarskiego, Xiążęcia *Wrede*, który był kapitanem w austryackim półku huzarów *Frimonta*, otrzymał uwolnienie ze służby, i uda się w służbę grecką.

PRUSSY.

Berlin dnia 21 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiey)

Powiększająca się ludność była pobudką do stawiania nowych domów w tuteyszey stolicy. W roku 1817, a zatém wkrótce po przywróconym pokoju, liczba mieszkań wynosiła 37,169, w końcu zaś zeszłego roku 45,248; powiększyła się więc o 8079. Z tych mieszkań bywało dawniey blisko 200 nienajętych dla różnych przyczyn, na początku zaś roku bieżącego było 765 mieszkań niewynajętych, a zatém blisko 500 więcey, niż dawniey, co dowodzi, iż chęć do stawienia domów, wzbudzona podrożeniem kommornego, przewyższa teraźnieyszą potrzebę.

Pani *Catalani*, dając tu pierwszy koncert, miała brylanty, szacowane 25,000 funt. szterl. (milion zł: pol:).

W Wielkiém Xięstwie Poznańskiém czynią pomyślne doświadczenia z zasadzaniem białych drzew morwowych. Właściciel *Mniszewa*, w powiecie Pleszyńskim, *Rembowski*, zasadził był w roku 1816 kilka białych drzew morwowych w gruncie piaszczystym i źródlistym, na którym, oprócz akacyi i innych krzeków, żadne drzewo rosnąć nie mogło. Nadto, mieysce niebyło zasłonione od północnych wiatrów, a mimo tego, zasadzone morwy wyrosły w wielkie drzewa; gdy zaś burza dwa z nich złamała, wyrosły z pni nowe latorośle. Na tak pomyślnym wypadku, zasadza Pan *Rembowski* nadzieję, iż mu się powiedzie hodowanie jedwabników.

BAWARYA.

Monachium, dnia 7 kwietnia

(Journal de St. Petersbourg.)

Xiąże *Serra-Cassano*, Arcybiskup Kapuański i Nuncyusz stolicy apostolskiey, miał d. 1 b. m. audyencyą pożegnania u Króla Jmci. Przez szczególnieysze poważenie J. K. M., na okazanie swojego zadowolenia z przysług, które prałat ten uczynił w ciągu swojey nuncyatury, kościołom katolickim w Bawaryi, ozdobił go sam wielkim krzyżem orderu zasługi cywilney.

Król Jmć rozkazał, ażeby część klasztoru niegdyś Hieronimitów w Monachium, służącego teraz za koszary, była wyporządzoną na mieszkanie do d. 1 lipca następnego, w celu osadzenia tam Franciszkanów, których zgromadzenie składać się będzie z 12 kapłanów, 6 braciszków laików i nowicyuszów. Tak zaś zostaną opatrzeni, iż nie będą potrzebowali zbierania kwesty.

PORTUGALIA.

Lizbona dnia 27 marca.

(z Gazety Warszawskiey.)

List z *Villa-Poruca d'Aguiar* pod d. 15 b. m. wyraża: „Rozbrojeni w Hiszpanii powstańcy uciekają w znaczney liczbie. Przybyło ich 600 do korpusu jenerała *Corra de Mello*. Korpus Hrabiego *Villaflor* zaczął d. 13 b. m. rozciągać linią od *Chaves* do *Villareal*, a korpus jenerała *de Mello* zajął stanowiska w *Braganza*, *Vinhaes* i *Miranda de Douro*."

Pan *Torlado d'Azambuja*, dawniey Poseł nasz w *Madrycie* za czasu byłych Stanów, został mianowany sprawującym interessa Portugalskie przy rządzie Zjednoczonych Stanów północney Ameryki, dokąd wkrótce się uda.

— Dnia 28 —

Dziś rano telegraf zamku *Belem* oznaymił zbliżenie się 9 statków przewozowych, płynących z woyskiem Angielskiem. Zapewne dziś wieczorem lub jutro zawiną do tuteyszego portu.

Rejentka zatwierdziła uchwałę Stanów względem uposażenia rodziny Królewskiey. Uważają, iż w niey nie ma wzmianki o Królowey *Donna Maryi II.*

SZWECYA.

Sztokolm d. 6 kwietnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Obowiązanie się kupców Uddewallskich do wprowadzania soli, zostało ograniczoném od tego roku tylko do 4500 beczek, już dla tego, że połów śledzi ustał, już, że handel inny wziął kierunek, od otworzenia kanału w *Trolhätta*.

Po doniesieniu Dejowi przez naszego konsula w *Tripolu*, o narodzeniu się Xiążęcia następcy Tronu, Dey przysłał mu dwa żywe strusie, w podarunku dla Xiążęcia.

TURCYA.

Stambuł dnia 26 marca.

(z Gazety Warszawskiey.)

Reis-Effendy (Minister spraw zagranicznych)

)3(

Seida Effendi otrzymał d. 23 b. m. uwolnienie od urzędu. Następcą jego został tegoż dnia mianowany *Mohammed-Seid-Pertew-Effendi*, dotychczasowy Begliksdszy-Effendi (Dyrektor kancellaryi Dywanu), który od wielu lat używany był do nayważnieyszych interessów wydziału spraw zagranicznych.

Ostatnie odebrane tu wiadomości z okolic *Aten*, dochodzą do d. 9. marca. *Karaiskaki* przybył tegoż dnia pod *Eleuzis*, zadawszy pierwey znaczną klęskę *Omerowi* Baszy pod *Distomo*; nie mógł jednak przeszkodzić, aby z resztą woyska swego udał się przez *Daula* do *Tolandi*. Grecy i cudzoziemcy przyjaciele ich, którzy na początku lutego wysiedli w *Piraeus*, posiadają ciągle ten port i drugi port *Phalerus*; zdaje się, iż połączeni z *Karaiskakim*, zechcą powtórnie dać odsiecz warowni Ateńskiey, gdzie Pułkownik *Fabvier* dowodzi.

W zbrojowni tuteyszey pracują ciągle z naywiększym pośpiechem. 20 okrętów różney wielkości stoi w *Beszyktasz*, a cała flota, z 30 okrętów złożona, ma bydź gotową do wypłynienia w przeciągu 3 tygodni. Równy postęp daje się spostrzegać w tworzeniu woyska regularnego, tak w prowincyach Europeyskich, jak Azyatyckich; w *Adryanopolu* liczą już takiego woyska 3600, a w *Brussa* 2400. Ze *Stambułu* udało się do *Laryssy* 6000 woyska regularnego, po odbytey w obecności Sułtana musztrze. Oddział ten, któremu dodano artylleryą i jazdę, urządzony jest zupełnie na sposób Europeyski; prowadzi z sobą oddzielną kassę. Każdy półk ma lekarzy i chirurgów, oraz apteczkę z lekarstwami i instrumentami chirurgicznemi, a wszystkie władze otrzymały rozkaz, aby temu woysku tylko za pieniądze dostarczały żywności. Te nowe i kosztowne urządzenia zniewalają rząd do wydatków, na których opędzenie stanowią się podatki dawniey w Turcyi nieznane. Nałożono już opłaty od sklepów i bud kupieckich, niemniey od powozów do najęcia, a pogłówne będzie podwyższone do trzydziestu piastrów od ludzi bogatych, a do dwunastu piastrów od ubogich. Inne urządzenia, jakie Porta wydaje, tyczą się spisu Greków, Ormian i Żydów, przedsięwziętego nie w celu użycia ich do służby woyskowey, ale dla pewnieyszego czuwania nad ich postępowaniem i wybierania podatków. Podwojono nakoniec opłatę od wywozu jedwabiu surowego z Turcyi, a opłatę od innych płodów Tureckich podwyższono w mnieyszym stosunku.

Według poźnieyszych doniesień, stoczyli Grecy pod *Atenami* bitwę, w którey przeszło 100 Turków zginęło. Grecy oczekują z zapałem i niecierpliwością chwili, w któreyby uderzyć mogli stanowczo na oblegających warownię *Akropolis*.

Włochy.

Genua dnia 31 marca.

(Journal de St. Petersbourg.)

NN. Królestwo Jmć przybywający corocznie na przepędzenie tu części wiosny, przybyli zawczora ze zwyczaynym orszakiem.

Architekt *Priascho* z Turynu, którego dziełem jest teatr ś. Karola w Neapolu, tudzież Argeński w Turynie, zbudował w Genui nową salę spektaklową. Jest ona większą a niżeli *Scala* w Medyolanie, a mieysce sceny przeszło 4 stopami wszerz przewyższa teatr ś. Karola. Budowanie kosztowało 1,200,000 fr. Ozdoby, dekoracye malarza *Sant-Quirogo*, i t. d. szacowane są 1,800,000 fr. Sala ta w ogóle kosztować mogąca 3 miliony franków, będzie naypięknieyszą i nayobszernieyszą, jakie dotąd są znane. Stanęła ona w przeciągu roku. Na jey otwarcie w d. 24 maja, pozapraszano już wiele znakomitych osób.

Dnia 18 marca miasto *Sarono*, położone o 4 mile od Medyolanu, zupełnie prawie stało się łupem pożaru. Teatra medyolańskie dają widowiska na wsparcie ofiar tego okropnego zdarzenia.

Korfu, dnia 5 marca

(Journal de St. Petersbourg.)

Stosownie do ustawy otwarcię 3go posiedzenia 2go parlamentu, nastąpiło d. 1 b. m. uroczystość ta była zapowiedziana wieczorem i z rana wystrzałami z dział; chorągiew królewska powiewała na cytadelli. O godzinie 10 z rana, zgromadzenie prawodawcze, mające na czele swojego prezydenta, Hr. Antoniego *Lando*, udało się do sali posiedzeń, gdzie zostało przyjęte przez gwardyą honorową i ze wszystkiemi formalnościami odpowiedniemi tey okoliczności. Wystrzał z dział powitał prezydenta w chwili kiedy zaymował krzesło. Oświadczył on, podług zwyczayney formy, że 3cie posiedzenie drugiego parlamentu zostało otwarte. Po wykonaniu przysięgi przez członków nowo-obranych, zgromadzenie przyjęło P. *Craurfurd*, sekretarza Senatu, który złożył zgromadzeniu ustawy prze senat podane, z potwierdzeniem Lorda naywyższego kommisarza.

— *Wilno* —

O muzycznym talencie małego *Bernarda*, gazety obu stolic państwa, St-Petersburga i Moskwy, z zadziwieniem donoszą: „Dziecię Wirtuoz, *Bernard*, rzadkim od przyrodzenia udarowany talentem. Słyszeliśmy go w towarzystwie przyjaciół, do którego był zaproszony, i przez cały wieczor zachwycał słuchaczów szczególnieyszą swą biegłością i wyrazistością. Grał na fortepiano naytrudnieysze *solo* z *Fielda* i *Hummla*. Dokładność, szybkość, zniżenie i natężenie dźwięków, swobodność i pewność w naypowikłańszych passażach, wreście cała gra jego daleko przewyższa miarę sposobności, jaką można przypuszczać w latach tak rannych: nie ma bowiem jeszcze lat dziewięciu. Zdaje się, że on nie zdoła tyle nót objąć, ile do nayprostszego akkordu potrzeba, a tymczasem cały szereg akkordow z łatwością i gruntownością przebiega. Rozłożono mu sonatę, wcale nieznajomą, wnet od razu, w obliczu licznego zgromadzenia, wygrał bez trudności a czysto. Postać jego sama w czasie gry staje się interessująca: oczy wielkie czarne nagle się zapalają, usta, głowa, wreszcie wszystko wskazuje, że myśl cuda w muzyce objęta, nie mechanicznym tylko sposobem go zaymują. Inna gazeta, dwóma laty pierwey donosząc o nim, nazywając go siedmioletnim wirtuozem, wyraża: Imie wirtuoza dajemy temu dziecięciu, cale nie przez pobłażanie wiekowi, ale dla nadzwyczaynego talentu i dla zadziwiających postępów w sztuce. Dziwna nawet, jak można było takiemu dziecięciu wytłumaczyć, i jak on mógł pojąć abstrakta nauki, wymagającey nie samego tylko mechanizmu, ale czucia i podniesionego umysłu. Ale się rozwiązuje to pytanie, przez widok tego chłopięcia: twarz jego obrazem jest jego myśli, wyobrażeń, któremi natura go obciążyła, a które się mu wylewają własnemi fantazyami na swym instrumencie. *Pszczoła Północna* zdaje się podnosić te zadziwienia, przez uwiadomienie następujące: Dziesięcioletni wirtuoz, fortepianista, Alexander Bernard, który od publiczności tuteyszey z pochwałami był przyjęty w koncercie, danym przed dwóma laty, ułożył i wydrukował *Nokturn*, w którym nadzwyczayny wydaje się talent. Przyjemną, zapewne, może bydź dla tuteyszego miasta, wiadomością, że we wszystkich pismach, z takiemi pochwałami wspominany, nazywany jest wirtuozem z Wilna.

Pozwolono drukować. *Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.*
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N 48.

Wilno dnia 25 kwietnia v. s. 1827 Roku.

1 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Wypis z Ksiąg Grodzkich Powiatu Brzeskiego.

Roku 1827 miesiąca marca 10 dnia. Przed Aktami Grodzkiemi powiatu Brzeskiego stanąwszy osobiście Jan Wolicki Woźny tegoż Powiatu, Relacyą podanego przez siebie Pozwu zeznał, w te słowa pisanego. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc. UUr. Alexandrowi Hrabiemu Pociejowi Oboźnemu Litewskiemu i Kawalerowi Orderów, Teodorowi Pociejowi Oboźnicowi Litewskiemu, Idalii z Hrabiów Pociejów Sołtanowey Pułkownikowey Woysk Polskich, przy assystencyi męża W. Adama Sołtana, pozew przed Sąd Ziemski powiatu Brzeskiego na Kadencyą Sto. Trojecką lub po niey następującą z instancyi UUr. Pelagii z Grafow Grabowskich Grafini Grabowskiey Koniuszyney W. W. X. Litew. matki, Seweryna i Konstantego synów, oraz Emilii córki Grafow Grabowskich, sukcessorow ś. p. Michała Grafa Grabowskiego Koniuszego W. W. X. Littgo i Kawalera, tudzież opiekunów prawnie przydanych, Stefana Graffa Grabowskiego Ministra Sekretarza Stanu Generała Dywizyi Woysk Polskich wielu Orderów Kawalera, Jana Grafa Grabowskiego b. Marszałka Powiatu Brzeskiego i Kawalera, a to w nayzupełnieyszym odwołaniu się do prawa zastawnego na majętność Jelną w Powiecie Brzeskim sytuowaną, od Ur. Alexandra Hrabiego Pocieja, zeszłemu Michałowi Zyłokowi Sędziemu Sądu Głównego Litewskiego w roku 1802 junii 5 wydanego, do Konsensu na onym, do powyższey zastawy 1808. junii 12 sporządzonego, do przypiskowego Prawa zastawnego zeszłemu Michałowi Grafowi Grabowskiemu Koniuszemu Litewskiemu, od obżałnego Alexandra Hrabiego Pocieja w roku 1808 apryla 25 dn. uczynionego, do dokumentu wieczysto działowego, zrzeczno kwietacyynego, ugodliwego między obżałnym Alexandrem oycem, Teodorem synem, Idalią z Pociejow córką Sołtanową w roku 1820 decembra 16, przed Aktami Ziemskiemi Powiatu Wołkowyskiego przyznanego. nakoniec do Manifestu w Aktach Ziemskich Powiatu Łuckiego i Pińskiego w roku bieżącym januaryi 15 i 20 umieszczonego, wynosi się mianowicie o to: obżałny Alexander Hrabia Pociey w roku 1802 zawiodłszy majętność Jelnę w zastawną possesyą zeszłemu Michałowi Żyłokowi w summie cz. zł. 15,000, gdy w lat kilka wydał zeszłemu Michałowi Grafowi Grabowskiemu Koniuszemu Litewskiemu konsens do wykupna takowey zastawy, i gdy na skutek konsensu i przypisków Likwidacyynego Prawa, już w summie czer. zł. 16,000 dobra Jelna w powiecie Brzeskim sytuowane, w sześcioletnią zastawną possesyą zeszłemu Koniuszemu były postąpione z warunkiem, iż jesliby w terminie oznaczonym okupno niebyło ułatwione possesya zastawna w takim razie od roku do roku prolongować się będzie, jakowey zastawney summy ewikcyą opisał na Hrabstwie swoim Dziedzicznym Kadzin zowiącym się w powiecie Mścisławskim w Gubernii Mohilewskiey leżącym, z wolnością przeniesienia ewikcyi i na inne swoje majątki. Kiedy zatém zeszły Koniuszy Litewski Michał Graf Grabowski, widział tym sposobem zabezpieczony kapitał na zastawie Jelney wniesiony, nieuważał potrzebną rzeczą wglądać w prawa na Jelnę obżałn. Pociejowi służące, aż dopiero żał. Koniuszyna z Grafow Grabowskich żona zeszłego Koniuszego, jako dożywotnica wszelkich po nim pozostałych funduszów, i opieka nieletnich Seweryna i Konstantego synow, oraz Emilii córki Grabowskich, dostrzegła że majętność Jelna niebyła wieczysto-dziedziczną obżałnego Alexandra Hrabiego Pocieja, lecz tylko dziedziczną lenną, że Starostwo Kadzińskie lubo wyprzedane zostało wszakże oddzielnego dokumentu Ewikciynego obżałny Pociey na summę zastawną Jelniańską niesporządził. Późniey zaś bo w roku 1820 decembra 16, do Akt Ziemskich Wołkowyskich zupełnie obcych pod którémi żadne dobra obżałnego Pocieja nieznaydują się, wniesiony został ugodliwo działowy zrzeczny i kwietaciyny zapis, między oycem a dziećmi sporządzony, przez który obżałny Alexander Grabia Pociey wyłączając dla siebie roczney opłaty na własne alimenta po zł. pols. 50,000 wszystkie swoje dobra odstąpił i oddał na rzecz i własność obżałnego Teodora Hrabiego Pocieja i Idalią z Pociejów Sołtanową Pułkownikową Woysk Polskich dzieci swoich, obowiązując je do uspokojenia wszelkich jego ciężarów i długow dla rozmaitych osób zawinionych. Jakowy obowiązek przyimując do nayścisleyszego wypełnienia obżałny Teodor Pociey i Idalia Sołtanowa, dokumentem komplanacyino dzielczym zrzecznym kwietaciynym przed Aktami Ziemskiemi Wołkowyskiemi przyznanym, wszystkie Debita rodzicielskie i dziadowskie do zaspokojenia nayakuratnieyszego akceptowali, i takowe wszelkie i wszelkiego rodzaju ciężary, za swoje własne długi uznali, oraz do całkowitego i naypewnieyszego onych wypłacenia, naymocniey nawzajem zawarowali siebie, nieprzepuszczając żadnych wymówek lub excepcyi, a tym samym wszelkie kredytorskie należności, nietylko na całey fortunie oycowskiey, do rąk obżałgo Teodora Pocieja i Idalii z Pociejow Sołtanowey wsiękłey, lecz na wszystkich własnych osobistych funduszach naydostatecznieyszą ewikcyą opisali i zabezpieczyli, w skutek czego całkowita massa dóbr wszelkich Teodora Pocieja i Idalii Sołtanowey, przedstawia odpowiedź na pretensye kredytorow, którzy niezaprzeczone mają prawo, niepilnując jedney lub drugiey schedy trafiać do ogólnego majątku, tak braterskiego jako też i siostry obżałgo Pocieja i Sołtanowey. W Takiey kolei opieka nieletnich Seweryna i Konstantego, oraz Emilii Grabowskich, jak równie żał. Pelagia Grafini Grabowska Dożywotnica jak się wyjaśniło wyżey, fundusze wszelkie bez żadnego wyłączenia do obżałgo Teodora Pocieja, i Idalii z Pociejow Sołtanowey Pułko-

wnikowey Woysk Polskich należące, uważa za ewikcyą i jako odpowiedzialne za summę zł. 16000 na lennych dobrach Jelney przez obżało. Alexandra Grabiego Pocieja zastawą oparte, a to zpowodu iż te dobra Jelna, natury majątkow lennych będące niewyobrażają i wystawiać niemogą bezpieczeństwa summy zastawney, a nawet Intrata folwarku Jelney nie odpowiada procentowi od summy zastawney; z takiey zatém przyczyny żał. Grafini Grabowska, opieka nieletnich jey dzieci, czując się w obowiązku zapewnienia kapitułu na zastawe majętności Jelney wniesionego, żąda uzyskać tak summę zastawną jako też pretensyiną z rzeczy possesyi zastawney wynikającą, a z erekcyi zabudowań dwornych, zapomog włościańskich, opłaty podatków i tym podobnych przedmiotów do zł. pols. 100,000 urosło, gdy zaś dokumentem przypiskowym Likwidacyino zastawnym, kwestye exposesio wyrodzić się mogące, sposobem kompromisarskiego rozbioru do ułatwienia między stronami przyjęto dla tego pretensye ex funde stosujące się, zostawując do poszukiwania drogą przez prawa i przez warunki powyższego dokumentu wskazaną, w teraźnieyszym przyyściu mianowicie te do Sądu Ziem. Ptu Brzes. do uskutecznienia przynoszą prośby: o nakazanie obżałnemu Alexandrowi Hrabiemu Pociejowi, Teodorowi Pocieiowi i Idalii z Pociejów Sołtanowey złożenia summy cz. zł. 16,000. zastawney na dobrach Jelney, a przeto o uskutecznienie exemcyi tych dóbr zpod possesyi żałł. się w przypadku nieopłacenia całkowitey zastawney summy; o wskazanie Inekwitacyi per extenuationem do wszelkich jakiegobądź rodzaju funduszow obżałnych. Teodora Pocieja i Idalii z Pociejow Sołtanowey Pułkownikowey Woysk Polskich, aż do całkowitego wybrania kapitułu i do nayzupełnieyszego żałcych usatysfakcyonowania, o zastrzeżenie, iżby obżałny Alexander Hrabia Pociey Obożny Litewski extenuaciyney Inekwitacyi warunkami alimenta jego zapewniającemi przeszkadzać lub bronić niemoże mieć władzy, a to pod winami sprzeciwieństwa; o zawarowanie aby ani obżł. Teodor Pociey na fundusze swey siostry, ani ta na fundusze swojego brata niezsyłając się, a przeto aby nieczyniąc naymnieyszey mitręgi żałłym się domierzyli należytą exzolucyą zastawney summy, o domieszczenie prawidła iż żałłey mają wolność naypełnieyszą trafiać o skutki mającego zapaść dekretu do wszelkiego obżł. funduszu, a to bez żadney excepcyi, gdziebykolwiek on się znaydował i bez niczyjey od nikogo pod żadnym tytułem przeszkody; o powrót wydatkow prawnych. Wolna pozwu poprawa. 1827 roku marca 3 dnia u tego pozwu relacya woźnego następna. Roku 1827 miesiąca marca 7 dnia woźny niżey podpisany Jan Wolicki swiadczę, że tego Pozwu przed Sąd Ziemski Powiatu Brzeskiego na powództwo JWW. Pelagii z Grafow Grabowskich Grafini Grabowskiey Koniuszyney W. W. X. Litgo matki, Seweryna i Konstantego synów, oraz Emilii córki Grafów Grabowskich sukcessorów ś. p. Michała Grafa Grabowskiego Koniuszego W. W. X. Litgo i Kawalera, tudzież opiekunów, Stefana Grafa Grabowskiego Ministra Sekretarza Stanu Generała Dywizyi Woysk Polskich wielu orderow Kawalera, Jana Grafa Grabowskiego Marszałka Powiatu Brzeskiego i Kawalera, wyniesionego kopią z tym autentykiem zgodną, JWW. Alexandrowi Hrabiemu Paciejowi Obożnemu Litewskiemu i kawalerowi orderów, Teodorowi Pociejowi Obożnicowi Litewskiemu, Idalii z Hrabiów Pociejow Sołtanowey Półkownikowey woysk Pol. przy assystencyi męża W. Adama Sołtana czyniącey, oczewisto w dobrach Jelney na dniu powyższym podałem i o rozprawie przed Sądem Ziemskim Brzeskim zawiadomiłem. U tey relacyi podpis woźnego taki: Jan Wolicki W. P. B. Jakowa to relacya po zeznaniu woźnieńskim jest do xiąg Grodzkich Powiatu Brzeskiego przyjęta i co do słowa wpisana, następne poświadczenie przez Woźnego zeznającego o zgodności wpisu z autentykiem niemniey świadectwo Sędziego o własnoręcznym tegoż Woźnego podpisaniu się w tém brzmieniu: Zgodność wpisu tego z autentykiem poświadczam Jan Wolicki W. P. B., że powyższy podpis Jana Wolickiego Woźnego Ptu Brzes. jest własnoręczny, świadczę Sędzia Tołłoczko, z których i ten wypis w roku teraźnieyszym 1827 miesiąca marca 15 dnia na żądanie strony potrzebującey urzędownie wydan.

Za zgodność z xięgami świadczę Adam Paszkowski wice Rejent Sądu Grodz. Ptu Brzeskiego Litewskiego.

Takowy pozew wolno drukować w Kuryerze Litewskim. Dnia 11 kwietnia 1827 roku. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

---

1 Sąd Zjazdowy Rozbior na majątku JW. Felixa Kadłubiskiego Podkomorzego Powiatu Krzemienieckiego w osobie Podsędka Powiatu Ziemskiego Ostrogskiego, Urzędnika od massy wezwanego niżey podpisanego złatwiający, mocą Dekretu Sądu Głownego Guberníi Wołyńskiey Departamentu Cywilnego w roku zeszłym 1826 dnia 15 grudnia, pomiędzy Sukcessorami tegoż JW. Felixa Kadłubiskiego a kredytorami onegoż wypadłego, na grunt wsi Oknin w Powiecie Ostrogskim a Guberníi Wołyńskiey sytuowaney, w terminie przeznaczonego Zjazdu przybywszy, komportacyą w stopniu pierwszym od sukcessorów wspomnionego JW. Felixa Kadłubiskiego odebrawszy, a przeznaczywszy w stopniu ostatecznym odebrania przysięgłey komportacyi, tak od tychże Sukcessorow, rownie i od kogo należy, w roku bieżącym 1827 dnia 12 maja, na skutek przepisow spełniającego się Dekretu Sądu Głownego Wołyńskiego, którym od nie od massy komportacyi przysięgłey bez limit prerogacyyne dzieło uspieszać poleconym mając, gdy po odbyciu kategoryow odebrania dobr massyynych w Administracyą, wyrokiem swoim na Zjedzie we wsi Okninach w dniu 4 marca idącego roku ogłoszonym, dla uspiechu dzieła rozbiorowego nayprędszey zrobienia satysfakcyi kredytorom, postanowił: Nayprzod, wierzycielom aby ci dla mogących zachodzić trudności, osobistego stawienia się dla odległości mieysc lub słabości zdrowia, w dopełnieniu przed każdą Kategoryą likwidacyiną przysięgłey komportacyi w Sądzie Rozbiorowym odbyć się powinney; spełnienia oney przez Sądém każdego powiatu nayblizszym mieszkania, dozwolić. Powtóre, że termin Zjazdu Rozbiorowego na gruncie wsi Oknin w Pow. Ostrogskim, na dniu 12 maja płynącego roku dla likwidacyi kredytorom przeznaczony i ciągle na pomienionym terminie likwidacyine Kategorye brane będą, po jakowym czasie nielikwidującym się kredytorom i niestawiącym się debitorom upadek w ich prawach i sprawie ogłoszony będzie, i wreszcie ustanowienia massy Kategorya

nastąpi, przez odniesienie się swoje od Sądow Ziemskich Powiatowych Gubernii Wołyńskiey, aby niniejsze obwieszczenie zawieszonem było w każdey powiatowey kancellaryi dla wiadomości tak kredytorów jako i Debitorów JW. Felixa Kadłubiskiego, tudzież do Redaktora Gazet Kuryera Litewskiego, aby po trzykrotnie w Gazetach przez trzy numera jeden po drugim wychodzące po kraju Imperyi Rossyiskiey ogłosił, odezwę uczynić oczem tychże kredytorow i debitorów uwiadamia Datt. w Ostrogu dnia 5 marca 1827 roku.

Podsędek Ziemski Powiatu Ostrogskiego Leon Krzyzanowski.

Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dla domierzenia prawney satysfakcyi wierzycielom Litewskiego Nadwornego Marszałka Giełguda, Remissą Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu, naznaczony, w dniu 12 idącego kwietnia, jako w terminie z obwieszczenia przypadającym, do majętności Zamku Poniemońskiego kompletnie zebrał się. A z powodu niejawienia się interessowanych stron, jako też potrzeby dopełnienia przyporuczonego przez władzę Gubernialną mieyscowego śledztwa, Sądy swoje do dnia 9 następującego maja roku bieżącego odroczył. Przeto że w takowym terminie do oczywistego rozbioru sprawy przystąpi, i z kolei na niejawiących się amissyą zapisze, niniejszym ogłoszeniem zawiadamia. Dnia 20 kwietnia 1827 roku.

Prezydent Ziem. Telsz. i Kawaler Jan Jankowski.

Konstanty Masłowski Prezydent Ziem. Zawileyski Exdywizor.

Adam Strawinski Pisarz Ziemski Trocki Exdywizor.

---

1 Za pozwoleniem Zwierzchności

Ogłoszenie o MECHANICZNYCH i OPTYCZNYCH INSTRUMENTACH. Niżey podpisany ma honor donieść Prześwietney Publiczności że on wszelkiego gatunku optyczne instrumenta sam robi, z jakowych następne instrumenta można u niego dostac, a mianowicie: naywybornieyszych szkieł do okularów, ułożonych wedle optyczney reguły i szlifowane podług każdego wzroku, te szkiełka wynalazku są naynowszego, z wygodną ochroną przeciw słońcu i ognia, mikroskopy Botaniczne, szkła powiększające, różnych gatunkow, perspektywy, lornetki ze szkłem, szkła do zapalenia, równie też latarnia Magica, Camera optika, Camera Opscura, nayakuratnieysze Barometra i Termometry, robione wcale nowego wynalazku machiny do zapalenia, które osobliwszy ogień wydają i te przez sztuczne i proste ułożenia, żadney reparacyi niepotrzebują. Zepsute optyczne instrumenta, naprzykład: Barometa, Termometra, machiny elektryczne, Perspektywy, także machiny do zapalenia, za mierną cenę doskonale poprawi.

Mechanik i Optykus C. Steiner z Berlina.

Mieszkanie w domu WW. Gucewiczow na Ulicy świętojańskiey pod N. 431 na drugim piętrze od Ulicy.

---

1. W kamienicy Biskupa Pilchowskiego przy Kościele ś. Jerzego znayduje się do sprzedania Kocz na urząd zrobiony i mało używany, ktoby życzył onego nabydź może się zgłosić do właściciela w teyże kamienicy na dole po lewey stronie bramy mieszkającego.

---

2 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, aby sukcessorowie i krewni zmarłego doktora Daniela Pawłowicza jawili się na oznaczony prawami termin do Słuckiego Powiatowego Sądu z oczewistemi i prawnemi dowodami dla przyjęcia pozostałey po nim sukcessyi. Dnia 13 kwietnia 1827 roku.

Sowietnik Czmychow.

Sekretarz F. Arcimowicz.

Naczelnik Stołu Domański.

---

2 Roku 1827 mca marca 26 dnia w sprawie WW. Jerzego byłego Prezydenta Grodzkiego, Wincentego byłego Sędziego Ziemskiego Brasławskiego Salmonowiczów, zakroczył w Sądzie Ziemskim Brasławskim z kredytorami zeszłego Kazimierza Salmonowicza Dyllacyiny wyrok, przeznaczający oczewistą rozprawę w następney Kadencyi Juniowey czyli Sto Trojeckiey, a między tem Dyllacyą copiarum spraw i komportacyą na wszystkich nawzajemnie stronach w Kancellaryi Ziemskiey Brasławskiey załatwić się powinną; gdyby tedy strony interesowane w roku idącym na pomienioney Kadencyi ze wszelką gotowością stawali, pod utratą rzeczy zastrzega i wtem celu przez Gazety St. Petersburgskie i Kuryera Litewskiego o swem postanowieniu Obwieszcza.

Prezydent Kazimierz Alexandrowicz.

Sędzia Ziem. Brasł. Michał Hryncewicz.

Sędzia Jerzy Podbereski.

Regent Hryniewicz.

---

2 Niżey podpisany ma honor uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż Kamera Obskura, wystawiona na przeciw obwachtu, pokazująca objekta arcy piękne i zabawne, odznaczająca się dokładnością i wyrazem przedmiotów naturalnym, otwarta będzie w dni pogodne od godziny 10 do 3 po południu. Cena weyścia złoty 1 od osoby.

Kosmorama mechaniczno-hidrauliczne, pokazywane do 27 marca b. r. a przyjęte z powszechnem zadowolnieniem; na żądanie Publiczności otwiera się 23 b. m. codziennie od godziny 4 do 9 po południu. Zawiera oprócz widokow optyczno-mechanicznych, ruiny starożytności rzymskich wypracowane w naturze, jedyne w swoim rodzaju, spodziewa się i tą razą od łaskawey Publiczności i amatorow sztuk pięknych uzyskać podobneż zadowolnienie.

Mieysce widowiska w domu XX. Bazylianow przy Ulicy Zamkowey obok domu JW. Marszałka Posłowskiego. Cena od osoby złoty 1. Józef Urbanowicz.

---

2. W majątku Smoliczach o dwie mile od Nieswiża znayduje się do przedania do tysiąca szczepow trzyletnich w gatunkach nayprzednieyszych grusz, Jabłoń, Trzeszeń, Renklodow, tudzież drzew brzoskwiniowych, morelowych, winnych. Cena sztuki po pół rubla.

---

2 Przybyły do Wilna z Mitawy, muzycznych Instrumentow Artysta Ferdynand Schöuthau, zawiadamia Szanowną Publiczność, że przywiozł z sobą do wybycia trzy sztuki Forte-piano, z drzewa mahoniowego, na sześć oktaw rozkładu i mechaniki angielskiey, metodu sławnego Klementi, gustu naynowszego, i pięknie ozdobionych. Mieszka w Domie XX. Dominikanow pod N. 471 przy Ulicy dominikańskiey, w pomieszkaniu Karetnika Linka. Życzący je

)3(

nabydź mogą się osobiście o cenę z nim ułożyć. Roku 1827 apryla 22 dnia.

Wedle rozporządzenia Sądu Magistratu Wileńskiego, rozpocznie się w dniu 26 t. m. apryla w Domie b. Burmistrza Malinowskiego na Subocz ulicy pod N. 39 położonym, licytacya na wszelką pozostałość zmarłego Stelmacha Andrzeja Łysickiego z rozmaitey ruchomości, miedzi, cyny i naczyń, oraz roboty Stelmachskiey, a także z różnego gatunku drzewa do teyże roboty zdatnego składającą się. O czem jako Delegowany do powszechney podaję wiadomości. Datt 1827 roku apryla 20 dnia.

Karol Hurtig R. M. M. W.

Uwiadomienie.

Z postanowienia Synodu Litewskiego Ewangelicko-Reformowanego uwiadamia się niniéyszém iż tenże Synod, w roku teraznieyszym 1827, będzie zebrany w Gubernii Grodzieńskiey, Powiecie Nowogrodzkim, w mayętności JW. Podkomorzanki *Ottenhauzówny*, Ostaszynie, i rozpocznie swoje posiedzenie dnia 3 lipca. Wilno. Datt 1827 kwietnia 21. X. Stefan Reczyński, Superintendent Kościołow Ewan. Reform. w Wydziale Wileńskim.

2 Niżey podpisany jako pełnomocny plenipotent JPana Jana Grzybowskiego mając w swym zawiadywaniu dwa domy murowane w mieście Wilnie pod N. 548. i 1709. położone, gdy dostrzega z Kuryera Litewskiego N. 36. i późnieyszych dwóch numerów zamieszczoną awizacyą przeciwko JPanu Grzybowskiemu aktorowi i mnie jego plenipotentowi przez JP. Bartłomieja Szabłowskiego byłego Radnego Rady miasta Wilna i opiekuna Felixa Szabłowskiego podpisaną, zapowiadając, że Felix Szabłowski za dekretem Sądu Gł. Wilenskiego 2 Departamentu ma na Grzybowskich wskazaną górą 3,000 r. sr. summę, przeto niżey podpisany ma sobie za obowiązek odpowiedzieć publicznie, że od dekretu Sądu Głównego Grzybowski przeniósł skargę w Rządzący Senat, że ma process w Wileńskim Magistracie o wyż rzeczoną summę z JPP. Jurewiczami, a ta summa jest ewikcyą dla Grzybowskiego, a przetoż ostrzeżenie iżby z Grzybowskim i ich plenipotentem o arendę domu pod N. 548. położonego nikt w układy nie wchodził, jest próżne, tym więcey że Szabłowski opiekun Felixa Szabłowskiego nie ma odpowiedniego funszu, wystarczającego za wskazaną na Grzybowskich summę, więc Grzybowski że oponiesione straty z uczynioney Awizacyi poszukiwać na Felixie Szabłowskim i jego opiekunie będzie, zapowiada.

Szlachcic Wincenty Piepol.

2 Sąd Ziemski Pow. Wileńskiego doprowadzając do skutku przeznaczoną wyprzedaż domu Arteckiego w mieście Wilnie za ostrą bramą pod N. 1265. położonego, nowe termina do licytacyi na wyprzedaż wieczystą w dniach 28, 29. a dla przetargu ostatecznym dnia 30. teraźn. mca aprylа przeznacza, życzący zatém nabyć takowy dóm, w terminach naznaczonych w Sądzie Ziemskim Wileńskim jawić się zechcą. Roku 1827 aprylа 19 dnia.

Prezydent Gasper Hornowski.

3 Sąd Ziemski Powiatu Wileńskiego zawiadamia wszystkich kredytorów i pretensorow zmarłego Jana Giłżyńskiego, iżby, do rozprawy z instancyi Petronelli z Rudziańskich w pierwszem zamęściu Giłzyńskiey w powtórnem Hrynaszkiewiczowey komornikowey, w Sądzie ninieyszym zaosnowaney, w następującey juniowey kadencyi z dowodami poszukiwanie ich probującemi sub amissione rei iawili się, a co do debitorów, że z onemi etiam w niestanności oczywisty nastąpi wyrok, zastrzega. Roku 18 7 mca aprylа 19 dnia.

Prezydent Gasper Hornowski.

3 Trzy pokoje od ulicy nowo wymalowane, i dwie stancyi od dziedzinca z dalszemi wygodami, znaydują się do najęcia rocznie, w domie Sowietnika Strumiły przy Rudnickiey ulicy, przeciwko wszystkich Swiętych Kościoła.

3 w Domu Xięży Pijarów naprzeciw Kościoła Dominikańskiego położonym, u stolarza Pomera znaydują się rożnego gatunku meble do sprzedania za pomierną cenę.

3 Na zezwolenie Zwierzchności uwiadamia się Prześwietna Publiczność: że wielki słoń samica z Bengalu na krótki tylko czas przed wyjazdem jest do widzenia zrana od 10 do godziny 7 w wieczor. Cena mieysc od 2ch do 1 złotego.

Naywyższym JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Rozkazem w roku 1825 sierpnia 25 dnia wydanym, darowane zostały JW. Kiszkinowi Jenerał-Majorowi i Komendantowi Leyb Gwardyi Litewskiego Półku na 12 lat niektóre majątki w Wileńskiey Gubernii, w liczbie których majątek Pogilbiszki w Wilkomierskim Powiecie położony, czyniący roczney intraty według lustratorskiego inwentarza 1795 roku rubli srebr. 366, w dwónastoletnią posessyą, do którego JW. Jenerał Kiszkin wchodzi od datty 12 teraźnieyszego miesiąca. Ktoby zatém życzył nabydź tę posessyą, może udać się do niżey podpisanego, mieszkającego w domu JW. Prezydenta Żaby na ulicy ś'to-Kazimierskiey, gdzie odbierze w tym względzie dokładną wiadomość. Ludwik Strokowski Sekretarz Gubernski.